

## NIEWYSTARCZALNOŚĆ PRAWA W WYCHOWANIU WEDŁUG LISTU DO GALATÓW

Ks. Sławomir Stasiak

Świat współczesny coraz mniej docenia walor wychowania kosztem specjalistycznego wykształcenia. Jeśli nawet szuka sposobów właściwego kształtowania, zwłaszcza młodego pokolenia, to czyni to często w oderwaniu od wiary. Paweł z Tarsu podejmował różnego rodzaju polemikę z przedstawicielami judaizmu i świata pogańskiego. Jednym z tematów było zagadnienie roli, jaką miało pełnić prawo Starego Testamentu w życiu wyznawców Chrystusa, niezależnie od tego, czy wywodzili z judaizmu, czy pogaństwa. Była to jednak dyskusja na wskroś teologiczna, a więc biorąca pod uwagę przede wszystkim normy wiary, którymi powinni kierować się chrześcijanie.

Kiedy chcemy wykazać bezzasadność jakiegoś postępowania, zwykle najpierw staramy się systematycznie je poznać, by tym lepiej poddać je krytyce. Zazwyczaj również podkreślamy najważniejsze elementy krytykowanego zagadnienia lub doktryny. Paweł podszedł to tego zagadnienia bardzo praktycznie. Nie prezentuje szczegółowo zasad wychowania, którymi kierował się judaizm, lecz podejmuje ogólną polemikę, którą możemy zamknąć w pytaniu: czy prawo Mojżeszowe gwarantuje powodzenie w wychowaniu? Szukając odpowiedzi na to pytanie, przedstawimy te elementy prawa Mojżeszowego, które Pa-

węł poddaje krytyce w kontekście wychowania. Następnie zaprezentujemy, w jaki sposób wykazuje niewystarczalność Prawa w wychowaniu, by wreszcie przejść do ukazania drogi wychowania przez Ewangelię i posłuszeństwo wiary, co stoi w opozycji do uczynków wymaganych przez Prawo.

## 1. WYCHOWANIE PRZEZ PRAWO

Paweł nie przedstawia jakiegos jednolitego modelu wychowania przez Prawo. Stawia jednak tezę, że Prawo nie może prowadzić do usprawiedliwienia: „A jednak przeświadczeni, że człowiek osiąga usprawiedliwienie nie dzięki uczynom wymaganym przez Prawo, lecz jedynie dzięki wierze w Jezusa Chrystusa, my właśnie uwierzyliśmy w Chrystusa Jezusa, by osiągnąć usprawiedliwienie dzięki wierze w Chrystusa, a nie dzięki uczynom wymaganym przez Prawo, jako że nikt nie osiągnie usprawiedliwienia dzięki uczynom wymaganym przez Prawo” (Ga 2,16). Apostoł podaje jedynie kilka wymogów Prawa, które poddaje gruntownej krytyce w odniesieniu do właściwej drogi wychowania. Chodzi o wspomniane wyżej „uczynki wymagane przez Prawo” oraz o „posiłki” (2,11-14), a także o „dni, święta nowiu i lata” (4,10), a nade wszystko o „obrzezanie” (5,2-12).

### 1.1. Uczynki wymagane przez Prawo

Greckie wyrażenie *eks ergōn nomou* zostało powtórzone przez Pawła pięciokrotnie – cztery razy w wyraźniej antytezie dotyczącej usprawiedliwienia „dzięki uczynom Prawa” – *eks ergōn nomou* i „przez wiarę w Jezusa Chrystusa” – *pisteōs Iēsou Christou* (2,16; 3,2). Przyjęcie Ewangelii przez apostołów, jak i przez innych Żydów pociągnęło za sobą uznanie i publiczne wyznanie, że usprawiedliwienie nie pochodzi z uczynków Prawa, ale z wiary w Jezusa Chrystusa. O jakie uczynki chodzi? Chodziło o uważne i całkowite przestrzeganie wszystkich przepi-

sów prawa Bożego Starego Testamentu i że dzięki temu zyska się aprobatę Boga, a wręcz Jego podziw. Paweł zaprzecza tej tezie wielokrotnie. Opiera się tu na własnym doświadczeniu, że trzymanie się Prawa nie przynosi owoców (por. Flp 3,4-9). Na poparcie tej tezy w Ga 2,16 cytował Ps 143,2. Nikt nie mógł tak wiernie przestrzegać Prawa, aby móc zasłużyć na całkowite usprawiedliwienie. O tym wzmiankuje Paweł w piątym tekście, w którym posługuje się greckim wyrażeniem *eks ergōn nomou*: „Natomiast na tych wszystkich, którzy polegają na uczynkach wymaganych przez Prawo, ciąży przekleństwo. Napisane jest bowiem: Przeklęty każdy, kto nie wypełnia wytrwale wszystkiego, co nakazuje wykonać Księga Prawa” (3,10). Jedynym wyjątkiem był Jezus Chrystus, dlatego właśnie wiara w Niego daje usprawiedliwienie.

## 1.2. Posiłki

W całej sekcji 2,11-14 Paweł przedstawia sytuację w Antiochii po przybyciu tam Piotra. Píše, że zanim przybyli bracia pochodzenia żydowskiego, Piotr jadł posiłki z tymi, którzy pochodzili z pogaństwa (Ga 2,12). O jakiego rodzaju posiłki chodziło? Apostołowie na tzw. Soborze Jerozolimskim podjęli ważną decyzję, dotyczącą posiłków, których nie wolno było spożywać nikomu z wyznawców Chrystusa: „Powstrzymajcie się od ofiar składanych bożkom, od krwi, od tego, co uduszone” (Dz 15,29). Choć decyzja ta wydaje się precyzować, w jakim zakresie bracia pochodzenia pogańskiego i żydowskiego mogli się cieszyć wspólnym posiłkiem, jednak nie sposób ustalić, o jakiego rodzaju posiłki tutaj chodzi. Przypuszczalnie znów mowa jest o potrawach, które były określane przez Stary Testament jako czyste (por. Kpł 11). Jeśli prawo to było łamane (jak w Lb 25,1-2), Bóg natychmiast wymierzał karę (por. Lb 31,15-16). Dlatego właśnie „Daniel powziął postanowienie, by się nie kalać potrawami królewskimi ani winem, które król pijał” (Dn 1,8). Pobożny Żyd nie mógł spożywać posiłków w domach pogan przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, potrawy mogły być przy-

rządzone ze zwierząt nieczystych, o których mowa jest w Kpł 11, po drugie, mogły być częścią ofiary składanej bożkom<sup>1</sup>. Jeśli więc chodziło o zachowanie przepisów prawa Starego Testamentu, to oba te powody zostały zniesione decyzją apostołów w Jerozolimie (zob. Dz 15,22-35).

### 1.3. Dni, święta nowiu i lata

Piszząc na temat zasad życia chrześcijańskiego zawartych w przyjętej przez Galatów Ewangelii, Paweł przestrzega przed nakładaniem na siebie zobowiązań wynikających z Prawa. Tym razem chodzi o zachowanie „dni, miesiący, czasów i lat” – gr. *hēmeras kai mēnas kai kairos kai eniautous* (4,10). Czy apostoł miał na myśli konkretne zagadnienia? Wydaje się, że tak. Pierwsze pojęcie (*hēmeras* – „dni”) oznaczało zwykle cotygodniowy szabat. Tu jednak prawdopodobnie chodzi o dni świąteczne w ciągu roku w ogólności (por. J 7,37; 19,31). W Kol 2,16 mamy wyliczone podobne święta, ale w nieco odwróconej kolejności (*ē en merēi heortēs e neomēnias ē sabbatōn*) i z wyraźnym rozróżnieniem dorocznych „świąt”, początku „miesiąca” i „szabatu”. Umieszczając w Ga 4,10 „dni świątecznych” na początku, Paweł wyraźnie sugeruje, że będąc elementem rytuału judaistycznego, zostały również zaadaptowane przez chrześcijan w Galacji<sup>2</sup>.

Kolejne określenie (*mēnas* – dosł. „miesiące”) oznacza prawdopodobnie „nowie księżycy”, które często są wymieniane wśród świąt razem z „szabatem” (por. Lb 28,11; Iz 1,13; 1 Krn 23,31). Było to więc święto, w którym należało składać Jahwe określoną ofiarę całopalną i płynną<sup>3</sup>. Jednak nie tylko początek miesiąca, „dni”, lecz również całe „czasy” (*kairoi*) były poświęcone Bogu. Podobne wyrażenie spotykamy w Kpł 23,4 w kontekście re-

<sup>1</sup> Por. W. HENDRIKSEN, *New Testament Commentary. Exposition of Galatians* (Grand Rapids 1995) 91.

<sup>2</sup> Por. J.A. BEET, *A Commentary on St. Paul's Epistle to the Galatians* (London 1885) 4, 10.

<sup>3</sup> Por. np. S. ŁACH, *Księga Liczb. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy* (Poznań – Warszawa 1970) 245-246.

gulacji dotyczących świętowania Paschy, Pięćdziesiątnicy i Święta Namiotów. Paweł prawdopodobnie nawiązuje do świętowania właśnie tych uroczystości. Ostatnie wyrażenie (*eniautous* – „lata”) oznacza z pewnością lata szabatowe i jubileuszowe. Oba miały charakter bardziej ekonomiczne niż religijne. W pierwszym wypadku („rok szabatowy”) chodziło o „darowanie-uwolnienie” ludzi, którzy trafili w niewolę z powodu długów lub w ogóle niewolników (zob. Wj 21,2-6; Pwt 15,1-18; Kpł 25,1-7). W Księdze Kapłańskiej przepisy odnoszące się do roku szabatowego zostały połączone z normami dotyczącymi roku jubileuszowego (Kpł 25,8-17.23-55). Był on obchodzony co pięćdziesiąt lat i wyzwolenie wszystkich mieszkańców ziemi. Każdy powracał do swojego dziedzictwa, nawet jeśli wcześniej utracił prawa do posiadanego gruntu<sup>4</sup>. Z kontekstu wypowiedzi Apostoła wynika, że adresaci Listu do Galatów praktykowali wszystkie te święta i jubileusze.

Paweł jednoznacznie ocenia świętowanie wszystkich uroczystości związanych z Prawem Starego Testamentu. Zachowanie ich stoi w sprzeczności z Ewangelią, którą głosił Galatom: „Obawiam się o was, czy się dla was nie trudziłem na próżno” (4,11). Apostoł był całkowicie przekonany, że kurczowe trzymanie się Prawa Mojżesza w odniesieniu do „dni, miesięcy, czasów i lat” prowadzi do odsuwania wiary w Jezusa Chrystusa na drugi plan. Sprawia równocześnie, że wiara ta przestaje być całkowicie wolna i pełna<sup>5</sup>.

#### 1.4. Obrzezanie

Paweł prowadząc wywód na temat usprawiedliwienia przez wiare w Jezusa Chrystusa, a nie dzięki czynkom wymaganym przez Prawo, wskazuje na bezużyteczność obrzezania (Ga 5,1-12). Według Łk 1,59; 2,21 obrzezanie było połączone z nadaniem imienia i dokonywane

---

<sup>4</sup> Por. R. DE VAUX, *Instytucje Starego Testamentu* (tłum. T. BRZEGOWY) (Poznań 2004) 187-191.

<sup>5</sup> Por. W. HENDRIKSEN, *New Testament Commentary*, 166.

w ósmym dniu od narodzenia dziecka. Dotyczyło chłopców i było praktykowane w Izraelu od czasów Abrahama. Miało charakter religijny, w przeciwieństwie do obrzezania praktykowanego przez Egipcjan, Edomitów, Ammonitów i Moabitów (por. Jr 9,24-25), które było jedynie znakiem dojrzałości do życia małżeńskiego. U Izraelitów wiązało się z przymierzem Boga z Abrahamem i stanowiło zewnętrzny dowód przynależności do narodu wybranego – spadkobiercy obietnic danych patriarchom<sup>6</sup>. Tu jednak Pawłowi nie chodzi jedynie o zewnętrzny znak przynależności do narodu wybranego, który przecież nie może dyskwalifikować nikogo wobec Boga: „I raz jeszcze oświadczam każdemu człowiekowi, który poddaje się obrzezaniu: jest on zobowiązany zachować wszystkie przepisy Prawa” (Ga 5,3). Tak ten tekst komentuje św. Jan Chryzostom: „Tym sposobem w obrębie Prawa, jeden nakaz ciągnie za sobą inne. Wszystkie twoje trudy pójdą na marne, jeżeli nie obrzezasz się ósmego dnia, a nawet jeżeli ósmego dnia, ale bez złożenia ofiary; ze złożeniem ofiary, ale nie we właściwym miejscu; we właściwym miejscu, ale nie według przepisów Prawa; zgodnie z Prawem, ale będąc nieczystym, lub będąc czystym, jednak oczyściwszy się nieprawidłowo. Oto dlaczego Paweł powiedział, *jest zobowiązany zachować całe Prawo*. Skoro Prawo ma władzę, spełniaj nie część jego, ale wszystko, czego ono żąda; jeśli nie ma władzy, nie spełniaj niczego”<sup>7</sup>. Paweł jest absolutnie przekonany, że obrzezanie nie ma żadnego znaczenia, podobnie jak inne uczynki wymagane przez Prawo: „Albowiem w Chrystusie Jezusie ani obrzezanie, ani jego brak nie mają żadnego znaczenia, tylko wiara, która działa przez miłość” (Ga 5,6).

Podsumowując tę część naszych badań zauważamy, że Paweł odnosił się jedynie ogólnie do uczynków, które były

---

<sup>6</sup> Por. U. SZWARC, „Dzieci i ich wychowanie w Starym Testamencie”, *Życie społeczne w Biblii* (red. G. WITASZEK) (RW KUL; Lublin 1997) 235-236.

<sup>7</sup> JAN CHRYZOSTOM, *Komentarz do Listu św. Pawła do Galatów* (tłum. J. ILUK) (Kraków 2008) 114.

wymagane przez Prawo Starego Testamentu. Jeśli posłużył się konkretnymi przykładami (posiłki, święta i obrzezanie), to tylko dlatego, że te elementy Prawa były praktykowane przez adresatów jego listu i należało je skorygować w duchu wiary w Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelii.

## **2. NIEWYSTARCZALNOŚĆ PRAWA**

Ustosunkowując się do Prawa Starego Testamentu, apostoł w Liście do Galatów ukazuje, w jaki sposób jest ono niewystarczające w wychowaniu wobec nowości Ewangelii. Jeśli bowiem oprzemy się jedynie na uczynkach wymaganych przez Prawo, to ciąży na nas przekleństwo (3,10). Prawo Starego Testamentu opiera się na dziedzictwie, a nie na obietnicy, a ta została dana Abrahamowi i jego potomkowi, którym jest Chrystus (3,16). Prawo zatem posiada ograniczone zadanie. Paweł przedstawia je jako wychowawcę, który miał prowadzić ku Chrystusowi, aby dzięki wierze uzyskać usprawiedliwienie. „Gdy jednak wiara nadeszła, już nie jesteśmy poddani wychowawcy” (3,25). Obrazuje to alegoria Sary i Hagar (4,21-31), która przedstawia dwa przymierza. Pierwsze zawarte pod górą Synaj i drugie zawarte w Chrystusie Jezusie. Odpowiednikiem pierwszego jest obecne Jeruzalem, które pozostaje w niewoli. Odpowiednikiem drugiego jest górne Jeruzalem, które cieszy się wolnością (por. 4,24-26).

### **2.1. Przekleństwo Prawa (3,10-12)**

Od 3. rozdziału Paweł rozpoczyna wykład, w którym wskazuje biblijne dowody prawdziwości głoszonej przez siebie Ewangelii. Rozpoczyna od odwołania się do doświadczenia Galatów, którzy przekonali się, że Ducha Świętego otrzymali dzięki wierze, a nie przez wypełnianie uczynków wymaganych przez Prawo (3,1-5). Pismo dowodzi, że ta sama wiara jest źródłem usprawiedliwienia zarówno dla Abrahama, jak i jego duchowego potomstwa (3,6-9). To samo Pismo pokazuje, że usprawiedliwienie

przez Prawo w ogóle jest niemożliwe. Więcej, pociąga za sobą przekleństwo (3,10-14)<sup>8</sup>. W pierwszych słowach Paweł stawia tezę: „na tych wszystkich, którzy polegają na uczynkach wymaganych przez Prawo, ciąży przekleństwo” (w. 10). W ten sposób unika dywagacji na temat tego, że w czasach Abrahama Prawo nie było jeszcze dane, dlatego też został on usprawiedliwiony przez wiarę. Nie jest to jednak jeszcze dowód. Odnajdujemy go w samym Piśmie<sup>9</sup>: „Przeklęty każdy, kto nie wypełnia wytrwale wszystkiego, co nakazuje wykonać Księga Prawa”. Jest to nieco zmodyfikowany cytat Pwt 27,26, który w oryginalnym kontekście stanowił konkluzję praw wygłoszonych z góry Garizim. Nie wiązał on żadnych nadziei zbawczych, tj. usprawiedliwienia, z Prawem i jego skrupulatnym przestrzeganiem. Nie znaczy to, że Prawo jako takie jest złe. Nie może tak być, skoro pochodzi od Boga. Powód jest inny. Człowiek nie jest w stanie sprostać wymogom Tory. To może stanowić dla niego pułapkę. Tora bowiem jako taka nie jest źródłem mocy zbawczej i łaski, a jedynie zbiorem przepisów i słów Boga, które należy zachować i które należy wypełniać. Źródłem natomiast usprawiedliwienia jest Ewangelia i wiara w Jezusa Chrystusa<sup>10</sup>. Do tego tematu Paweł powraca w kolejnym wersecie.

Prawo nie może usprawiedliwić człowieka w jego grzesznym postępowaniu. Nie jest bowiem w stanie znieść mocy grzechu w człowieku (por. Rz 8,3). Jak zatem grzeszny człowiek może liczyć na ostateczne usprawiedliwienie ze strony Boga? W jaki sposób może powrócić do pełni życia w absolutnej harmonii ze swoim Stwórcą? Odpowiedź, którą daje Paweł dotyczy wszystkich ludzi wszystkich narodowości – Żydów i pogan, niewolników

---

<sup>8</sup> Por. A. PACIOREK, *Paweł Apostoł – Pisma*. Część pierwsza (Tarnów 1995) 143-144.

<sup>9</sup> Por. JAN CHRZYSTOM, *Komentarz do Listu św. Pawła do Galatów*, 92.

<sup>10</sup> Por. H. LANGKAMMER, „List do Galatów”, *Komentarz teologiczno-pastoralny wszystkich listów św. Pawła Apostoła z okazji Roku Świętego Pawła*. Tom pierwszy: *Wielkie Listy Św. Pawła* (red. H. LANGKAMMER) (Legnica 2009) 381.



i wolnych. A jest znów zawarta w samym Piśmie: „sprawiedliwy żyć będzie dzięki wierze” (Ga 3,11, za: Ha 2,4)<sup>11</sup>. Zatem wiara, a nie Prawo jest drogą wychowania i źródłem usprawiedliwienia. Ci, którzy podlegają Prawu, stali się przeklęci, gdyż nie są w stanie wypełnić wszystkich jego przepisów. Natomiast łaska wiary ocala i usprawiedliwia. Skąd bierze do tego moc? Skoro Prawo nie miało wystarczającej siły, by usprawiedliwić człowieka, to pojawiło się wystarczające lekarstwo – wiara. „Ona sama z siebie sprawia, że niemożliwe dla Prawa staje się możliwe dla niej. Moc wiary potwierdza Pismo, wedle którego sprawiedliwy, jeżeli odrzuci zbawienie przez Prawo, żyć będzie z wiary. Jeśli Abraham został usprawiedliwiony przez wiarę, to rzeczywiście, moc wiary jest wielka. Kto zaś nie trwa w Prawie, jest przeklęty, a kto trzyma się wiary, zostaje usprawiedliwiony”<sup>12</sup>.

## 2.2. Prawo dziedzictwa, a nie obietnicy (3,15-18)

Uwzględniając wszystkie dotychczasowe argumenty dotyczące niewystarczalności Prawa w wychowaniu, Paweł zauważa jeszcze, że jest ono późniejsze od obietnicy danej Abrahamowi (3,15-18). To również stanowi element wykładu na temat usprawiedliwienia przez wiarę, a nie przez uczynki wynikające z Prawa.

Paweł często posługiwał się przykładami z codziennego życia. Tym razem odwołuje się do procedury prawnej – sporządzania testamentu, którego nie można obalić, nawet jeśli jest dziełem wyłącznie ludzkim (w. 15). W dalszej części przeprowadza argumentację na podstawie interpretacji użytego w Rdz 12,7 hebrajskiego terminu *zera* ‘, który można rozumieć zarówno w liczbie mnogiej („potomstwo”), jak i pojedynczej („potomek”). Paweł wykazuje, że autor natchniony użył tego pojęcia w sensie jednostkowym, aby udowodnić, że odnosi się on

---

<sup>11</sup> POŁ. W. HENDRIKSEN, *New Testament Commentary*, 127.

<sup>12</sup> JAN CHRZYSTOM, *Komentarz do Listu św. Pawła do Galatów*, 92-93.

do jedynego potomka Abrahama – Jezusa Chrystusa. To właśnie Abrahamowi i jego potomkowi została najpierw dana obietnica – *hē epangelia* (w. 16). Potwierdzeniem tej obietnicy było przymierze (*diathēkē*; hebr. *b<sup>e</sup>rît*), które Bóg zawarł z Abrahamem, ustanawiając w ten sposób, na modłę ludzką, testament dla niego, określane tymi samymi pojęciami co przymierze.

Kolejne wersety niosą wyjaśnienie porównania, odwołujące się do obietnicy danej Abrahamowi i jego potomstwu (Rdz 17,7-8). Prawo z nadania Boga przyszło wraz z zawarciem przymierza pod Synajem (por. Wj 12,40), 430 lat po obietnicy pochodzącej również od Boga. Skoro obietnica i Prawo pochodzą od Boga, to tylko Bóg mógłby wycofać obietnicę, by sprawić, że Prawo będzie miało moc absolutną. Skoro jednak obietnica jest wcześniejsza, i to właśnie ona została potwierdzona Bożym testamentem, to Prawo bez Boga nie ma żadnej mocy i władzy. Paweł wykazuje, że „nie Prawo decydowało o dziedzictwie, lecz Bóg dający obietnice Abrahamowi i jego potomstwu obietnice przed Prawem. A ponieważ Bóg jest wierny swoim obietnicom – ona trwa i jest skuteczna w Jezusie Chrystusie”<sup>13</sup>. Jeśli więc Prawo jest późniejsze od obietnicy, to nie jest ono wystarczające w wychowaniu, bo jego uczynki nie dają usprawiedliwienia, lecz wiara. Po raz kolejny więc wiara jawi się nam jako właściwy wychowawca – przed Prawem.

### 2.3. Ograniczone zadanie Prawa (3,23-25)

Zagadnienie Prawa i jego trwałości zostało podjęte przez Pawła w kolejnej sekcji doktrynalnej (3,19-29). Zostało ono dane, aby wskazywało drogę postępowania. Choć było dobre i święte, bo dane przez Boga, jednak ukazało człowiekowi jego słabości i skłoniło do poszukiwania i przyjęcia zbawienia danego przez Boga za pośrednictwem Mesjasza (ww. 19-22). Zadaniem Prawa było

---

<sup>13</sup> H. LANGKAMMER, „List do Galatów”, 385.

doprowadzenie do Chrystusa. Stało się więc wychowawcą i strażnikiem (ww. 23-29)<sup>14</sup>.

Patrząc z pozycji wiary w Jezusa Chrystusa, zarówno Żydzi, jak i poganie musieli przyznać, że podporządkowanie Prawu było potrzebne, tylko jeśli przygotowywało do przyjęcia Ewangelii, prowadzącej do usprawiedliwienia jedynie przez wiarę. Tę myśl Paweł wypowiada w następujący sposób: „Do czasu przyjścia wiary byliśmy poddani pod straż Prawa i trzymani w zamknięciu aż do objawienia się wiary” (w. 23). Apostoł bardzo zręcznie przechodzi od zwrotu „poddano wszystko pod władzę grzechu” – *synkleisan...ta panta hypo hamartian* (w. 22) do „poddani pod straż Prawa i trzymani w zamknięciu” – *hypo nomon efrouroumetha synkleiomenoi* (w. 23). Różnica nie dotyczy kwestii zasadniczych. Jeśli grzech jest trwaniem w zamknięciu i pod strażą, to podobnie jest z Prawem – siła grzechu wynika z Prawa (por. 1 Kor 15,56). To właśnie przez przykazania zawarte w Prawie „grzech ujawnił ogromną swą grzeszność” (Rz 7,13). Zasadnicza różnica wykazana została pomiędzy Prawem a wiarą. Stwierdzając „aż do objawienia się wiary”, Paweł nie zaprzecza temu, co tak mocno podkreślał wcześniej, mianowicie, że i w dawnych czasach wiara przychodziła ludziom z rątkiem (Ga 3,6.11.17.18). Teraz ma na myśli wiarę we wcielonego Chrystusa. Nie jest to różnica o charakterze zasadniczym, bo przecież wciąż jest to wiara w tego samego Boga, ale dzięki wierze w Chrystusa zyskujemy nowego Pośrednika zbawienia – Mesjasza<sup>15</sup>.

Prawo więc miało jedynie prowadzić do wiary. Stać się swego rodzaju wychowawcą. Zatem posiadało charakter względny i czasowy. W ten sposób historia zbawienia została podzielona na dwa okresy. Pierwszy, jak zauważyliśmy wyżej, został scharakteryzowany dwójako – Prawo pełniło funkcję więzienia (*synkleiomenoi*) i wychowawcy (*paidagōgos*). W starożytności *paidagōgos* oznaczał zwykle niewolnika, który prowadził dzieci pana

---

<sup>14</sup> Por. A. PACIOREK, *Paweł Apostoł – Pisma*, 144.

<sup>15</sup> W. HENDRIKSEN, *New Testament Commentary*, 145.

do szkoły. Drugi okres, to czas wiary: „Gdy jednak wiara nadeszła, już nie jesteśmy poddani wychowawcy” (w. 25). Objawienie się wiary było przewidziane w odwiecznych planach Bożej Opatrzności, ponieważ jest ściśle powiązane z objawieniem się Boga w osobie Jezusa Chrystusa<sup>16</sup>. Tak ten fragment komentuje Jan Chryzostom: „Skoro Prawo było wychowawcą i ono strzegło nas w zamknięciu, więc nie jest ono wrogiem łaski; ba, nawet współpracuje z nią. Wrogiem staje się wtedy, kiedy nie pozwala nam wyjść na wolność, choć łaska została już objawiona. Niszczy nasze zbawienie, jeśli nie uwalnia pragnących zbliżyć się do łaski [...]. Wszyscy, którzy teraz zachowują Prawo, najbardziej wynaturzają jego sens [...]. Z tego właśnie powodu Paweł oświadcza: *gdy przyszła wiara, nie jesteście już poddani wychowawcy*”<sup>17</sup>.

## 2.4. Alegoria Sary i Hagar (4,21-31)

Aby wykazać niewystarczalność Prawa w wychowaniu, Paweł sięga do jeszcze mocniejszego argumentu. Tym razem dąży do wykazania, że samo Prawo nie życzy sobie, aby je przestrzegano. Ukazuje więc Prawo, które niektórzy pozostawiają w mocy, choć ono tego nie chciało. Jeśli więc chcą oni być posłusznymi nakazom Prawa, to winni je porzucić, bo ono tego właśnie oczekuje. Nie mówi jednak tego wprost, lecz odwołuje się do przykładu ze Starego Testamentu<sup>18</sup>. Podejmuje refleksję nad dwoma synami Abrahama. Izaak, syn Sary, był zrodzony z wolnej i jest synem obietnicy (3,16.18.29), urodzonym „według ducha” (*kata pneuma*). Izmael zaś, syn Hagar, był synem niewolnicy, urodzonym „według ciała” (*kata sarka*). Obie kobiety przyrównuje do dwóch rodzajów przymierza. Hagar, symbolizuje przymierze zawarte u stóp Synaju. Tam Izrael otrzymał Prawo. „Podobnie, jak niewolnica

---

<sup>16</sup> Por. LANGKAMMER, „List do Galatów”, 387-388.

<sup>17</sup> JAN CHRYZOSTOM, *Komentarz do Listu św. Pawła do Galatów*, 98-99.

<sup>18</sup> Por. tamże, 107.

rodzi niewolnika, tak też Prawo rodzi do niewoli a nie do wolności<sup>19</sup>. To przymierze w czasach Pawła konkretyzowało się w Jeruzalem ziemskim, ośrodku judaizmu. Sara natomiast, która jako wolna zrodziła syna ku wolności, wyobraża niebieskie Jeruzalem. Jest nim Kościół, matka chrześcijan. „Konsekwentnie chrześcijanie zostali zapowiedziani w Izaaku. Są oni duchowym potomstwem Abrahama, dzięki wierze. Żydzi natomiast wyobrażeni są w postaci Izmaela, z którym ponadto dzielą niechęć do potomstwa obietnicy, tj. Kościoła”<sup>20</sup>.

Alegoria Izaaka i Izmaela, synów Sary i Hagar (4,21-31), wprowadza charakterystyczną dla Pawła koncepcję życia według ducha i według ciała. Przeciwwstawienie Prawa i Ewangelii (5,1) prowadzi do ukazania opozycji uczynków ciała wobec uczynków Ducha (5,16-18). Konsekwencją spełniania uczynków wymaganych przez Prawo jest niewola (5,1), która wynika z uczynków ciała (5,19-21) i prowadzi do zagłady (6,8). Przyjęcie zaś Ewangelii i życie według niej daje wolność (5,1) dzięki uczynom Ducha (5,22-23), co prowadzi do życia wiecznego: „A co człowiek sieje, to i żąć będzie: kto sieje w ciele swoim, jako plon ciała zbierze zagładę; kto sieje w duchu, jako plon ducha zbierze życie wieczne” (6,8). Opierając się na tej antytezie (Prawo – Ewangelia), Paweł buduje właściwy obraz wychowania i odpowiada na pytanie: Cco, jeśli nie Prawo, jest drogą i celem wychowania?

### **3. EWANGELIA I WIARA SĄ DROGĄ WYCHOWANIA (3,10-14)**

Na postawione wyżej pytanie apostoł nie odpowiada w formie usystematyzowanego wykładu doktrynalnego. Jego odpowiedzi są jednak dość jasne. Udziela ich trzy-stopniowo. Najpierw charakteryzuje głoszoną przez siebie Ewangelię (1,6-9.11-12; 2,2), następnie przedstawia jej

---

<sup>19</sup> Por. H. LANGKAMMER, „List do Galatów”, 399.

<sup>20</sup> A. PACIOREK, *Paweł Apostoł – Pisma*, 145.

treść (2,19.21; 3,1; 4,4.6; 6,14), ostatecznie ukazuje wiarę w Jezusa Chrystusa jako właściwą drogę wychowania i usprawiedliwienia (2,15-21; 3,2.5).

### 3.1. Pochodzenie otrzymanej Ewangelii

Temat Ewangelii głoszonej Galatom Paweł podejmuje na początku swojego listu (1,6-9). Czyni adresatom wyrzuty, że chcą przejść od „Ewangelii Chrystusowej” (*to euangelion tou Christou*) do „innej Ewangelii” (*eis heteron euangelion*). Są to dwie radykalnie różne rzeczywistości. Pierwsza była głoszona Galatom przez Pawła, a jej treść apostoł uważa za tak fundamentalną i niezmienną, że obwarowuje ją anatimą: „Ale gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosił wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy – niech będzie przeklęty! Już to przedtem powiedzieliśmy, a teraz jeszcze mówię: Gdyby wam kto głosił Ewangelię różną od tej, którą od nas otrzymaliście – niech będzie przeklęty!” (1,8-9). Treścią prawdziwej Ewangelii zajmiemy się w kolejnym punkcie, tu jednak podkreślimy jej najważniejsze orędzie głoszone przez Pawła Galatom: „człowiek osiąga usprawiedliwienie nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, lecz jedynie przez wiarę w Jezusa Chrystusa” (Ga 2,16; por. Rz 3,24; Ef 2,8; Tt 3,4-7). To ona właśnie została zastąpiona przez Galatów „inną Ewangelią”, której treść stanowi wiara i dzieła wymagane przez Prawo. Takiej Ewangelii nie ma (Ga 1,7), a nazwanie jej Ewangelią nie ma nic wspólnego z rzeczywistością<sup>21</sup>.

Kontynuując antytezę „Ewangelia Chrystusa” – „inna Ewangelia”, Paweł wskazuje na źródło, z którego otrzymał Dobrą nowinę. Nie jest ona jak owa „inna” wymysłem ludzkim, lecz pochodzi od samego Jezusa Chrystusa: „Nie otrzymałem jej bowiem ani nie nauczyłem się od jakiegoś człowieka, lecz objawił mi ją Jezus Chrystus” (Ga 1,12). Wyznanie to pada w kontekście wydarzenia w Antiochii, kiedy to Piotr wycofał się ze wspólnych posiłków

---

<sup>21</sup> Por. W. HENDRIKSEN, *New Testament Commentary*, 39.

z chrześcijanami pochodzenia pogańskiego, gdy do miasta przybyli *judaizantes* (Ga 2,11-13). Paweł uznał tę postawę za niewłaściwą i niebezpieczną, nie dlatego jakoby Piotr głosił jakąś inną Ewangelię. Różnica pomiędzy nimi nie dotyczyła kwestii doktrynalnych, lecz jedynie podejścia do wyłaniających się trudności<sup>22</sup>. Obaj otrzymali Ewangelię od Jezusa Chrystusa, a nie od pośredników. Piotr jako naoczny świadek zbawczego dzieła Mistrza. Paweł jako apostoł powołany bezpośrednio przez Zmartwychwstałego: „Gdy jednak spodobało się Temu, który wybrał mnie jeszcze w łonie matki mojej i powołał łaską swoją, aby objawić Syna swego we mnie, bym Ewangelię o Nim głosił poganom, natychmiast, nie radząc się ciała i krwi ani nie udając się do Jerozolimy, do tych, którzy apostołami stali się pierwsi niż ja, skierowałem się do Arabii, a później znowu wróciłem do Damaszku” (Ga 1,15-17).

Nie znaczy to jednak, że Pawłowi obojętna była akceptacja głoszonej przez niego Ewangelii ze strony apostołów. Wręcz przeciwnie: „Potem, po czternastu latach, udałem się ponownie do Jerozolimy wraz z Barnabą, zabierając z sobą także Tytusa. Udałem się zaś w tę stronę na skutek otrzymanego objawienia i przedstawiłem im Ewangelię, którą głosząc wśród pogan, osobno zaś tym, którzy cieszą się powagą, by stwierdzili, czy nie biegnę lub nie biegłem na próżno” (Ga 2,1-2). Warto tu zwrócić uwagę na powód wyprawy, jej cel i diagnozę, którą apostoł uzyskuje. Paweł udał się do Jerozolimy na skutek objawienia. Nie możemy jednak dojść, czy chodziło o objawienie w postaci wizji, snu, czy też stało się tak na skutek rady od tych, którzy również otrzymali dary Ducha Świętego (por. Dz 11,28-30; 13,1-3; 21,10-11). Celem tej wyprawy było przedstawienie apostołom „Ewangelii, którą głosi poganom” (*to euangelion ho kerysso en tois ethnesin*). Nie chodziło jednak o przekonanie najbardziej wpływowych przedstawicieli Kościoła jerozolimskiego o słuszności głoszonej Ewangelii, gdyż ta pochodziła od Chrystusa. Rzecz była w tym, by potwierdzić słuszność pracy apostołowskiej wśród

---

<sup>22</sup> Por. A. PACIOREK, *Paweł Apostoł – Pisma*, 142.

pogan, której podstawą była „Ewangelia Chrystusa”<sup>23</sup>. Diagnoza była pozytywna, skoro nie stwierdzono nic innego po słowach: „czy nie biegnę lub nie biegłem na próżno”.

Ewangelia głoszona przez Pawła, jako źródło usprawiedliwienia i droga wychowania jest zatem prawdziwa, bo jest „Ewangelią Chrystusa” (1,6-9), którą apostoł otrzymał bezpośrednio od samego Zbawiciela (1,11-12). By pozostawać wciąż w łonie Kościoła i w nurcie Jego nauczania oraz wykluczyć jakiegokolwiek wątpliwości co do misji wśród pogan opartej na Ewangelii, Paweł przedstawił ją tym, którzy cieszą się poważaniem i uzyskał ich akceptację (2,2). Wciąż jednak brakuje nam odpowiedzi na pytanie: co było zasadniczą treścią głoszonej przez Pawła Ewangelii?

### 3.2. Treść głoszonej Ewangelii

Prawo pełniło funkcję wychowawcy, który miał doprowadzić ku Chrystusowi. Stało się to dzięki wcieleniu, o którym Paweł pisze następująco: „Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo” (Ga 4,4-5). To jest pierwszy artykuł głoszonej przez Pawła Ewangelii. Dwa motywy i dobrodziejstwa niesie ze sobą wcielenie: uwolnienie od zła i obdarowanie synostwem. Zdjęcie klątwy Prawa dorowadziło do usynowienia, „abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo”. Należało je jedynie odebrać, ponieważ ono przynależało do nas, o czym Paweł pisał obszernie przy okazji obietnic złożonych Abrahamowi<sup>24</sup>.

Jako kolejny i najważniejszy artykuł głoszonej przez siebie Ewangelii apostoł podaje śmierć Jezusa na krzyżu. Czyni to, jak zwykle, w kontekście swojego nauczania. Tym razem powraca do tej fundamentalnej prawdy w od-

---

<sup>23</sup> Por. H. LANGKAMMER, „List do Galatów”, 368-369.

<sup>24</sup> Por. JAN CHRZYSTOM, *Komentarz do Listu św. Pawła do Galatów*, 101-102.



niesieniu do usprawiedliwienia dzięki wierze w Jezusa Chrystusa, a nie dzięki czynkom wymaganym przez Prawo (2,15-21). Dwukrotnie nawiązuje do śmierci Chrystusa. Najpierw wskazując, że sam umarł dla Prawa przez Prawo, aby żyć dla Boga: „razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża” (2,19), następnie na fakt, że obecne jego życie jest życiem wiary w Syna Bożego. Gdyby byłoby inaczej, śmierć Chrystusa byłaby bezowocna: „Jeżeli zaś usprawiedliwienie dokonuje się przez Prawo, to Chrystus umarł na darmo” (2,21). W tej argumentacji jeszcze nie zauważamy, że ukrzyżowanie jest jednym z fundamentalnych artykułów wiary głoszonych przez Pawła, choć niewątpliwie do tej sprawy odwołuje się wprost. Sprawa staje się bardziej ewidentna po przeczytaniu ostrego napomnienia skierowanego do Galatów: „O, nierozumni Galaci! Któż was urzekł, was, przed których oczami nakreślono obraz Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego?” (3,1). Słowa te wskazują zdecydowanie na podstawową treść Ewangelii, którą Paweł głosił Galatom. Apostoł pozyskał niegdyś adresatów listu nie dzięki pięknym słowom, lecz przez głoszenie prawdy Ewangelii Chrystusowej. Unaocznili im moc i miłość Chrystusa ukrzyżowanego. Tylko w Krzyżu chrześcijanin zyskuje usprawiedliwienie i pojednanie z Bogiem. To jest więc droga wychowania. Wskazuje na to również dość nietypowy zwrot, którego używa Paweł: *hois kat' ofthalmous Iēsous Christos proegrahē estaurōmenos* (3,1). Słowa te należałoby przetłumaczyć dosłownie jako: „na których oczach Jezus Chrystus zapisany został [jako] ukrzyżowany”. Paweł w ten sposób wskazuje, że ma uwadze nie tylko to wszystko, co pisze na temat ukrzyżowania Jezusa Chrystusa, lecz również to, że prawdy te zostały zapisane w ich umysłach i sercach<sup>25</sup>. W ten sposób właśnie śmierć Jezusa na krzyżu i Jego zmartwychwstanie stały się drogą formacji i wychowania Galatów.

Temat znaczenia Krzyża dla siebie samego Paweł podkreśla w końcowych fragmentach listu: „Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko

---

<sup>25</sup> Por. H. LANGKAMMER, „List do Galatów”, 378.

z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata” (Ga 6,14). Wyznaje, że jego jedyną chwałą jest krzyż. Jego zbawcze znaczenie przenosi na samego siebie („co do mnie” – *emoi de*). Ukazując drogę swojego postępowania, a więc również postępowania każdego chrześcijanina, przedstawia Krzyż, „dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata” (*di hou emoi kosmos estaurōtai kagō kosmō*). Nie stwierdza, że w ogóle świat został ukrzyżowany, lecz że został ukrzyżowany „dla niego”. To znaczy, że Duch Święty pozwolił Pawłowi ujrzeć jedyny sens życia w Krzyżu. Dlatego świat stał się drugorzędną wartością. W świecie trzeba żyć, ale on nie może być powodem odłączenia od Chrystusa. Takie jest przesłanie Pawła, dotyczące wychowawczego charakteru wiary w moc Krzyża Chrystusa<sup>26</sup>. Dzięki niej człowiek, jak Paweł, staje się dla świata i jego mocy jakby w ogóle nieistniejącym.

Na tym jednak nie kończy się doktryna głoszona przez Pawła. Pisząc na temat owoców wcielenia Chrystusa, apostoł podkreśla, że mamy w nich udział przez usynowienie. Ten fakt został udokumentowany przez samego Boga: „Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojcze!” (Ga 4,6). Chodzi zatem o zesłanie Ducha Świętego, które tu jedynie zostało zaznaczone, podczas gdy szeroko zostało opisane w Dz 2,1-13. Znowu nie mamy szczegółowo wyłożonej doktryny na temat tego artykułu wiary. Paweł odwołuje się do niej jak do aksjomatu, którego nie trzeba udowadniać, a jedynie się na nim oprzeć. Zesłanie Ducha Świętego jest więc podstawą usynowienia dla każdego chrześcijanina. Paweł już wcześniej objaśnił jeden z motywów tej prawdy, gdy pisał na temat naszego obleczenia się w Chrystusa (por. Ga 3,27). Teraz omawia kolejny motyw – wszyscy otrzymaliśmy Ducha usynowienia (Ga 4,6). Nie mogliśmy przecież Boga nazywać ojcem, gdy-

---

<sup>26</sup> Por. W. HENDRIKSEN, *New Testament Commentary*, 244-245.

byśmy wcześniej nie zostali usynowieni<sup>27</sup>. Bez daru Ducha Świętego nie dokonałoby się usynowienie, a bez niego w żaden sposób nie weszlibyśmy na drogę ojcowskiego wychowania przez Boga.

Podsumowując, zauważmy jeszcze, że Ewangelia jest jedna i niezmienna, niezależnie od tego, komu jest głoszona. Paweł streszcza tę prawdę w krótkich słowach: „Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 3,28)<sup>28</sup>.

### 3.3. Wiara (2,15-21) i posłuszeństwo wiary (3,2.5)

Zauważamy, że określona przez Pawła Ewangelia może być rozumiana nie tylko statycznie, jako ściśle określona doktryna, lecz przed wszystkim dynamicznie, jako rzeczywistość, którą się głosi, którą się akceptuje i która prowadzi do wiary. Tę prawdę apostoł głosi wprost, pisząc na temat wiary w Jezusa Chrystusa, która prowadzi do usprawiedliwienia (Ga 2,16). Wymagane jest jednak „posłuszeństwo wierze” (*akoē pisteōs*), które pozostaje w wyraźnej opozycji do „uczynków wymaganych przez Prawo” (*erga nomou*). Apostoł podkreśla to w bardzo konkretnych realiach, w których znaleźli się Galaci (Ga 3,1-5).

Już wcześniej pisząc na temat uczynków wymaganych przez Prawo, zauważyliśmy, że Paweł zaprzeczył tezie, jakoby to one mogły zapewnić usprawiedliwienie. W 2,16, cytując Ps 143,2, stwierdza, że nikt nie osiągnie usprawiedliwienia dzięki uczynom wymaganym przez Prawo. Zatem to nie one są drogą wychowania i kształtowania pełnego człowieka, wyznawcy Jezusa Chrystusa, lecz wiara w Niego. Argumentacja Pawła ma jednak przede wszystkim charakter pozytywny. Usprawiedliwienie dokonuje się przez wiarę w Jezusa Chrystusa. To Je-

---

<sup>27</sup> Por. JAN CHRZYSTOM, *Komentarz do Listu św. Pawła do Galatów*, 102.

<sup>28</sup> Por. A. PACIOREK, *Paweł Apostoł – Pisma*, 147-148.

zus stoi u podstaw możności uwolnienia się od win i ich skutków wobec sądu Bożego. Poprzez usprawiedliwienie przez wiarę spotęgowała się sama wiara. Nie wystarczy bowiem przyjąć wiarą możliwość usprawiedliwienia. Trzeba się w nie włączyć przez wiarę w Jezusa Chrystusa, tzn. przez całkowite oddanie się Jemu, przez przyjęcie Jego Ewangelii i przez wejście do wspólnoty Jego Kościoła. Dopiero taka wiara prowadzi do usprawiedliwienia, tzn. do wypełnienia się w Jezusie Chrystusie obietnic, które Bóg złożył w czasach Starego Testamentu<sup>29</sup>. Możemy zatem wnioskować, że to właśnie wiara jest drogą wychowania i tylko ona może doprowadzić człowieka do udziału (dziedziczenia) obietnic Bożych.

Jeśli zabraknie „posłuszeństwa wierze” (*akoē pisteōs*), dar Ducha Świętego staje się daremny, a to, co zaczęte zostało duchem, będzie zakończone ciałem. Wielkie zaś rzeczy, których doznali wierzący w Chrystusa, staną się równie daremne. Paweł w dwóch, bardzo radykalnych pytaniach odwołuje się do „posłuszeństwa wierze”. W pierwszym pyta: „Tego jednego chciałbym się od was dowiedzieć, czy Ducha otrzymaliście dzięki czynkom wymaganym przez Prawo, czy z powodu posłuszeństwa wierze?” (Ga 3,2). Drugie stawia, odwołując się również do daru Ducha Świętego: „Czy Ten, który udziela wam Ducha i działa cuda wśród was, [czyni to] dzięki czynkom wymaganym przez Prawo, czy też z powodu posłuszeństwa wierze?” (Ga 3,5). W obu przypadkach przeciwstawione zostały sobie „posłuszeństwo wierze” (*akoē pisteōs*) i „uczynki wymagane przez Prawo” (*erga nomou*). Są to dwie rzeczywistości, których w żaden sposób nie można łączyć. Wiara na nic się nie zda, jeśli dodamy do niej nakazy Prawa. Wiara zachowuje swoją moc, jeśli nie łączy się jej z Prawem. W dalszej części swojego listu Paweł nauczał: „Zerwaliście z Chrystusem wszyscy, którzy szukacie usprawiedliwienia w Prawie; wypadliście

---

<sup>29</sup> Por. H. LANGKAMMER, „List do Galatów”, 373-374.

z łaski” (5,4)<sup>30</sup>. Tymczasem przyjęciu Ewangelii, a zatem wiary w Chrystusa, towarzyszyły dary Ducha Świętego – charyzmaty (3,2), których owocem są cuda dokonujące się wśród wierzących (3,5). To więc dary Ducha Świętego wiążą się z przyjęciem Ewangelii a nie wyznaniem Tory, bo usprawiedliwienie związane jest z „posłuszeństwem wiary” (*akoē pisteōs*). Rzeczownik *he akoē*, oznaczający „słuchanie” w ogólności, a „posłuszeństwo” w szczególności<sup>31</sup>, wyraża nie tylko słuchanie głosu wiary, lecz również posłuszeństwo wobec przyjętej wiary<sup>32</sup>.

Widzimy zatem, że wiara jest czynnikiem decydującym o drodze wychowania. Posłuszeństwo wiary daje gwarancję udziału w Bożych obietnicach i darach Ducha Świętego.

#### 4. PODSUMOWANIE

Paweł nie poddaje krytyce wszystkich wymogów Prawa. Zwraca jedynie uwagę na uczynki wymagane przez Prawo i odrzuca je. Podobnie czyni także z normami Starego Testamentu, dotyczącymi posiłków i świętowania dni, świąt nowiu i lat (Ga 4,10). Stwierdza również, że obrzezanie nie tylko nie gwarantuje właściwej drogi wychowania, lecz ściąga na wyznawców Chrystusa przekleństwo Prawa (Ga 3,10). Niewystarczalność Prawa w wychowaniu Paweł opiera na przekonaniu, że zostało ono oparte na dziedzictwie, a nie na obietnicy danej Abrahamowi (3,16). Prawo miało więc ograniczone zadanie i spełniało funkcję wychowawcy: „Prawo stało się dla nas wychowawcą, który miał prowadzić ku Chrystusowi, abyśmy dzięki wierze uzyskali usprawiedliwienie. Gdy jednak wiara nadeszła, już nie jesteśmy poddani wychowawcy” (3,24-25).

---

<sup>30</sup> Por. JAN CHRZYSTOM, *Komentarz do Listu św. Pawła do Galatów*, 89-90.

<sup>31</sup> Zob. R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu* (Warszawa 1995) 18.

<sup>32</sup> Por. H. LANGKAMMER, „List do Galatów”, 378-379.

W szczególny sposób obrazuje to alegoria Sary i Hagar, która przedstawia dwa przymierza i wprowadza Pawłową antytezę o życiu według ducha i według ciała. Co zatem, jeśli nie Prawo, jest celem i drogą wychowania? Paweł udziela jednoznacznej odpowiedzi i czyni to w kilku krokach. Drogą wychowania jest Ewangelia. Apostoł charakteryzuje głoszoną przez siebie Ewangelię przy okazji podejmowanej polemiki. Możemy dostrzec trzy zasadnicze elementy głoszonego przez niego orędzia. Jest to Ewangelia Chrystusa (1,6-9), którą Paweł otrzymał bezpośrednio od Zmartwychwstałego (1,12). By jednak pozostawać w nurcie nauczania apostołskiego, przedstawił jej treść autorytetom w Jerozolimie i uzyskał ich akceptację (2,1-2). Apostoł podał również trzy artykuły głoszonej przez siebie Ewangelii: wcielenie Syna Bożego (4,4-5), śmierć Jezusa na krzyżu (2,19-21; 3,1; 6,14) i zesłanie Ducha Świętego (4,6). Drugim elementem wychowania, w ujęciu Listu do Galatów, jest wiara (2,16), a ściślej rzecz biorąc, posłuszeństwo wiary (3,1-5), którego w żaden sposób nie można łączyć z wymogami stawianymi przez Prawo.

## Summary

St. Paul in his Letter to the Galatians does not criticise all the stipulations of Law. He pays attention only to the works required by the Law and rejects them as insufficient for the proper education of the Christians. Considering this insufficiency of the Law, St. Paul claims that it was based on inheritance and not on the promise given to Abraham (3:16). The Law was limited and served as an educator (3:24-25). So, the purpose and the way of education is the Gospel of Christ (1:6-9) which the Apostle received directly from the Resurrected (1:12) and then presented to the most influential people in Jerusalem, thus acquiring their acceptance (2:1-2). Incarnation of the Son of God (4:4-5), crucifixion and death of Jesus (2:19-21, 3:1, 6:14) and the descent of the Holy Spirit (4:6) are the three essential elements of Paul's Gospel. Another crucial constituent of education according to the Letter to the Galatians is faith

(2:16), and more precisely, the obedience of faith (3:1-5), which in no case can be connected with the stipulations of Law.

**Keywords:** Letter to the Galatians, education, justification, Paul's Gospel, faith, OT law

*Ks. Sławomir Stasiak*  
*ul. Jana Pawła II 1*  
*59-220 Legnica*  
*gimel@poczta.onet.pl*

Ks. SŁAWOMIR STASIAK, ur. 08.12.1965 r. w Dzierżonowie, dr teologii (KUL Lublin), lic. nauk biblijnych (PIB Roma), dr hab. teologii w zakresie biblistyki (PWT Wrocław). Adiunkt przy katedrze teologii biblijnej w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Wykłada Pismo Święte w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu i w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Legnickiej. Jest moderatorem Działu Biblijnego im. Jana Pawła II w Diecezji Legnickiej. Ostatnie publikacje: *Wywyższenie w Listach św. Pawła na tle greckiej literatury klasycznej*, TUM; Wrocław 2010, ss. 444; *Jezus panem Szabatu. Studium egzegetyczno-teologiczne Łk 6,1-5*, Atla2; Legnica 2012, ss. 114.